

Spotykamy się 2 raz w rocznicę urodzin chłopców Romockich, w tym roku dokładnie w dniu urodzin Andrzeja Romockiego.

W imieniu rodziny tutaj obecnej i pozostałej mieszkającej w Polsce i poza jej granicami chcę podziękować członkom i sympatykom Stowarzyszenia Mieszkańców Dziektarzewa za zorganizowanie tej uroczystości (przepraszam za stosowany skrót nazwy)

oraz

- podziękować za przybycie na tą uroczystość pocztom sztandarowym-wystawionym przez:
 - żołnierzy z Zespołu Dowodzenia i Zespołu Bojowego „C” Jednostki Wojskowej Komandosów z Lublińca dziedziczącym tradycje Batalionów „Zośka” i „Parasol”
 - członków Stowarzyszenia Grupa Historyczna „Zgrupowanie Radosław” i Grupy Rekonstrukcji Historycznej „Parasol”, którzy kultywują pamięć o harcerzach - żołnierzach walczących w Powstaniu Warszawskim.

Dziękuję za przybycie członkom Społecznego Komitetu Opieki nad Grobami Poległych Żołnierzy Batalionu „Zośka”

Witam także przedstawicieli Stowarzyszenia Siersza i Trzebińskiego Centrum Kultury, uczniów gimnazjum i liceum w Trzebini z miejscowości, w której mieszkali rodzice braci Romockich, a oni sami spędzali tam wolne od nauki dni w latach 1933 – 1938.

Dziękuję za uczestniczenie w tym Spotkaniu z historią - młodzieży i mieszkańcom gminy lutomierskiej i z gmin sąsiednich.

Stowarzyszenie mieszkańców Dziektarzewa wpisało w swój kalendarz organizowanych imprez - Spotkania z historią, poświęcone pamięci trzech żołnierzy silnie związanych z tą ziemią.

Spotkania kwietniowe mają swój początek od inicjatywy pana Ryszarda Krawczyka ówczesnego sołtysa wsi Dziektarzew, który trzy lata temu z pomocą i ofiarnością mieszkańców ustawił obelisk poświęcony pamięci Stanisława Leopolda i dwóm braciom Romockim Andrzeja i Jana.

Ja jako najbliższy ich krewny chciałbym mu jeszcze raz teraz serdecznie podziękować. Dziękuję także jego żonie Przewodniczącej Stowarzyszenia Mieszkańców Wsi Dziektarzew pani Elżbiecie Krawczyk, a także pani Katarzynie Kołodziejczak Kosteckiej i obecnej pani sołtys pani Alicji Zwolińskiej, że tamta inicjatywa przerodziła się w cykliczne Spotkania z historią.

O życiu naszych bohaterów, w tym także o ich życiu w Dziektarzewie, opowiedziała nam wszystkim pani Anna Roczkowska na spotkaniu w roku ubiegłym. W tym roku opowie nam, o najbardziej prawdopodobnych okolicznościach śmierci Andrzeja „Morro” oraz o jego ekshumacji i pogrzebach tuż po wojnie.

Ta prelekcja zamyka ogólną opowieść o dorastaniu i działalności trzech harcerzy - żołnierzy Powstania Warszawskiego.

Dla mnie spotkania te mają wyjątkowy charakter, bo przekazują następnym pokoleniom wiedzę o ludziach związanych z tą ziemią, którzy zasłużyli na pamięć za ich działalność dla ojczyzny tej dużej, ale także tej małej ograniczającej się do przestrzeni, w której żyjemy – do rodziny, domu, szkoły, pracy, tam gdzie się bawimy, działamy dla innych, modlimy się i wspominamy naszych bliskich.

Ta mała ojczyzna i ludzie tu mieszkający także wymagają, aby o nich nie zapominać, a poznanie jej historii daje dumę, że do niej należymy, że jesteśmy stąd, gdzie żyli i pozostawili swój ślad w historii ludzie - mieszkańcy tej gminy.

Historia ziemi Lutomierskiej, jest na pewno pełna ciekawych zdarzeń i ludzi, których życie, to codzienne i to wplątane wielką historią ojczyzny, ich dokonania i pasje zasługują na

przypomnienie. Przecież 740 letnia historia miasta Lutomiersk, czy 500 letnia historia Dziektarzewa jest pełna ciekawych zdarzeń wartych ich opowiedzenia.

Mam nadzieję, że Spotkania z historią w następnych latach, opowiedzą nam, ale przede wszystkim młodemu pokoleniu tu mieszkającemu, o historii ziemi lutomierskiej i o ludziach tu mieszkających.

To tutaj rozegrała się największa bitwa na froncie wschodnim w czasie I wojny światowej tragiczna w swoim efekcie dla Lutomierska, okolicznych wsi i ich mieszkańców.

Warto przypomnieć działalność pierwszego po odzyskaniu niepodległości wójta gminy Lutomiersk pana Józefa Antoniewskiego gospodarującego w Dziektarzewie, o tragicznych losach panów Sroczyńskich z Mikołajewic, czy też o historii rodzin tu mieszkających od ponad 200 lat, jak rodzina Czołczyńskich, Jarocińskich, Magnuskich, Augustyniaków, Bartczaków że tylko wymienię tylko te 5 rodzin a jest ich więcej.

Opowiedzieć o tajemniczym kopcu w Zalewie, o kościele w Mikołajewicach, czy o klasztorze w Lutomiersku, o początkach oświaty – szkołach ludowych działających w wiejskich domach tutaj gospodarzy, organizowaniu się pierwszych organizacji pomocowych tutaj mieszkańców.

Opowieści urozmaicone, tak jak dzisiejsze, występami artystycznymi młodzieży, a także serdeczne przyjęcie ze strony gospodarzy uczestników spotkań gwarantują, że kwietniowe spotkania z historią będą się cieszyły coraz większym zainteresowaniem i wpiszą się na trwałe w życie gminy Lutomierskiej.

Mam także nadzieję, że ten pomnik poświęcony pamięci życia „Rafała” z „Parasola”, „Morro” i „Bonawentury” z „Zośki” będzie miejscem odwiedzin żołnierzy oraz młodzieży ze szkół i drużyn harcerskich nawiązujących do tradycji Batalionu „Parasol” i Batalionu „Zośka”.

Na koniec wyrażę chyba odczucia wszystkich tu obecnych aby pięknie podziękować za występ śpiewający młodzieży z gimnazjum w Lutomiersku. Prosimy także o więcej w roku następnym. Informuję, także, że na uroczystość odsłonięcia pomnika została przygotowana książeczka opowiadająca o 3 harcerzach, którym poświęcony jest ten pomnik. Książeczka jest jeszcze do dostania za małą opłatą na rzecz Stowarzyszenia Społeczno-Kulturalnego Mieszkańców Wsi Dziektarzew.

Jan Leopold